

Aleksander Radwański
Stowarzyszenie EBIB

Felieton

Planując niniejszy numer, spodziewaliśmy się wielu relacji o pracy bibliotekarza systemowego, ale okazało się, że choć jest to grono liczne, zróżnicowane, to raczej milkiwe na forum publicznym. Może jest to spowodowane szczególną pozycją bibliotekarza systemowego, który jest nie tylko pomiędzy przysłowiowym młotem a kowadłem, ale również pomiędzy samym kowalem a całą wsią, gdybyśmy chcieli utrzymać się w ramach tej metafory.

Dla bibliotekarzy, dyrekcji, dostawcy systemu, czytelników bibliotekarz systemowy to najczęściej adresat pretensji lub sprawca uciążliwości. Każda z tych grup widzi w nim sprzymierzeńca wszystkich pozostałych, a najczęściej może on polegać tylko na sobie. Czy stąd niechęć do publicznych wypowiedzi? Czego by bibliotekarz systemowy nie powiedział, zawsze może się komuś narazić. Nie chcemy myśleć, że wyrosło nam pokolenie bibliotekarzy systemowych, którzy nie znają ani EBIB (to możemy zrozumieć), ani netykiety, ponieważ wiele naszych zapytań wysłanych mailowo pozostało bez odpowiedzi.

Tym bardziej cieszy nas, że udało się zebrać kilka interesujących tekstów dotyczących pracy bibliotekarza systemowego. Dziękujemy zatem Magdalenie Rowińskiej, Marcinowi Mystkowskiemu i Mariuszowi Gabrysiakowi. Każdy tekst wart jest lektury, ale teksty wymienionych autorów koniecznie trzeba przeczytać! Nieskromnie polecamy również tekst jednego z redaktorów niniejszego numeru. Poza główną tematyką, nie można pominąć ciekawego tekstu czwórki autorów o systemie SINUS, zaś tych, którzy nie zawitali w tym roku do Łodzi z pewnością zainteresuje sprawozdanie z I Kongresu Bibliotek Szkół Wyższych.

Zachęcamy do lektury!
Redaktorzy prowadzący numeru 187